

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 10 PAZDZIERNIKA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— W i l n o —

Dnia 9 t. m. przejeżdżali tedy na powrót z *Warszawy* do *Petersburga*: Sekretarz Stanu Jego Cesarskiej Mości i kawaler *Marczenko*; Jenerał Major, Xiażę *Menszczykow*; Adjutanci bokowi: Xiażę *Lopuchin* i pólkownik *Kisielew*.

JW. Cywilny Gubernator Miński, Rzedzywisty Radca Stanu i Kawaler, *Sulistrowski*, przybył tu d. 7go.

D. 4 przybył tu z *Kowna*, dla utrzymywania straży, pieszy pułk *Kremienczucki*; a d. 5 wyszedł ztąd pułk pieszy *Wołyński*.

Gazeta senacká, datowana z *Petersburga* dnia 25 września, zawiera następującą *Opinią Rady Państwa*:

„Rada Państwa na łącznych posiedzeniach Departamentów: Praw i Spraw Cywilnych i na powszechnem zgromadzeniu, roztrząsała przedłożenie ministra skarbu, względem przedsięwzięcia środków około ocalenia lasów, o które spór zachodzi między skarbem i osobami szczególnymi:

W rzeczy téy Rada Państwa na powszechnem zebraniu przez opinią postanawia pravidła następujące:

1. Wszystkie takowe lasy, sporowi uległe, brać pod dozór Policji Ziemskiej spólnie z miejscową administracją leśną, po roztrygnienu sprawy w pierwszój instancji.

2. Do każdego sporowi uległego, pod dozór obeymującego się lasu, za poprzedniem policji Ziemskiej z miejscową administracją leśną zniesieniem się, i za potwierdzeniem Zwierzchnika gubernii, ma być wyznaczona, dla pilnowania całości lasu, stosownie do jego obszerności i gatunku, pewna liczba dozorców, z włóścian skarbowych, zaufania godnych. Prócz tego nie zaprzeczać i stroń prywatnej, dla większój pewności w zachowaniu od wszelkiego wyrębu lasu pod sporem zostającego, mieć swoich dozorców, byleby tylko ten był spólny nad całą przestrzenią lasu pod sporem będącego, nie zaś nad pewną jego częścią.

3. Ze spornego i tym sposobem pod dozór wziętego lasu, do ostatecznego rozpatrzenia i wyroku w sprawie, pod żadnym pozorem, ani że strony Policji Ziemskiej, ani miejscowej administracji leśnej, pod surową odpowiedzialnością i zyskaniem, nie ma być pozwalano żadnego porębu i wywozu drzewa, prócz tylko stosownie do 56 punktu instrukcji mierniczój, z powału na nieodbite potrzeby domowe, jako to: na opał i różne w gospodarstwie pomniejszych potrzeby, w robotach rolniczych i innych włóściańskiemu przemysłowi zwyczajnych właściwe, to zaś pozwolenie udzielać dla téy tylko jedyniej strony, która ma las w rzeczywistém posiadaniu, nierozciągając do tych, które nie posiadają lasu i prawo tylko swe do niego oświadczać. Jeżeli zaś w lasach, sporowi uległych, nie będzie powału, w takim zdarzeniu, pozwalać dla strony las posiadającej na nieodbite domowe potrzeby, drzewa stojącego, a miejscowa administracja leśna, do ostatecznego roztrygnienu sporu, ma utrzymywać wierny rachunek drzewa, z wyrażeniem przypadającej za nie pniewszczyzny, naznaczonej przez

taxę najwyżej potwierdzoną dnia 12go listopada 1810 roku, jak pomiżej w punkcie 5tym jest wyrażono. (Dokończenie w następującym numerze.)

W teyże gazecie czytamy: „Stosownie do Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat, na powszechnem zebraniu Departamentów *Sankt - Petersburskich*, słuchał przedłożenia zarządzającego ministerium sprawiedliwości, Ministra spraw wewnętrznych, Rady Taynego i Kawalera, *Józefa Piotrowicza Kozodawlewa*, z wypisaniem postanowienia Komitetu Ministrów, w wyrazach następujących: „Imiennym Naywyższym Ukazem, danym Rządzącemu Senatowi pod d. 16 sierpnia 1802 roku, Rozkazano, iżby Zwierzchnicy Gubernii zarządzili niemi w Imieniu Jego Cesarskiej Mości, przez pośrednictwo Rządów Guberskich, a nie przez jedną swoję osobę. Chociaż w roku 1814 na przedłożenie Ministra sprawiedliwości zalecone było od Rządzącego Senatowi po całym Państwie, ściśle wykonanie tego prawa; pomimo to jednakże zdarza się, że niektórzy zwierzchnicy gubernii niekiedy się od niego oddalają. Z tego względu, Komitet Ministrów uznał za rzecz potrzebną, uczynić teraz przez Rządzący Senat ponowienie przerzeczonego prawa, iżby zwierzchnicy gubernii odbywali sprawy, nie inaczej, tylko przez Rządy guberskie.“ O takowem postanowieniu Komitetu Ministrów, Zarządzający Ministerium Sprawiedliwości przedkładał Rządzącemu Senatowi dla następującego wykonania, Rozkazali: przez rozesłano ukazy Rządzącemu Senatowi od Powszechnego Zebrania pod d. 30 listopada 1814 roku, do wszystkich zwierzchników gubernii ponowiono zalecenie o ściśłym i pilnym wykonaniu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości Ukazu, nastalego w dniu 16 sierpnia 1802 roku, z tém, iż odtąd za odstąpienie od swych obowiązków w pomienionym naywyższym Ukazie wyrażonych, podpadną odpowiedzialności podług prawa; że zaś i po tém ponowieniu niektórzy Zwierzchnicy Gubernii oddalają się od tego Naywyższego Ukazu, przeto nanowo jeszcze zalecić jak najsurowiej wszystkim rządzącym gubernijami, iżby na mocy przerzeczonego Ukazu Naywyższego, odbywali sprawy, nie inaczej, jak tylko przez Rządy Guberskie; a jeżeliby i odtąd dostrzeżono, choćby najmniejsze, przez kogokolwiek z rządzących gubernijami oddalenie się od przepisanego w pomienionym Naywyższym Ukazie porządku; téh, za najpierwszém zdarzeniem, pociągniony będzie do opowiedzi podług prawa. Względem czego posłać ukazy do wszystkich Rządzących gubernijami, również przez ukazy uwiadomić Guberskie Rządy, Władze, Izby Skarbowe, Sądy główne i jeneralne, oraz dalsze sądownictwa i urzędowe miejsca, Ministrów i Kontrolera Państwa; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do Moskiewskich Departamentu Rządzącego Senatowi komunikować wiadomość. D. 21 sierpnia 1816 roku.

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny, wydany w *Kijowie* d. 11 września, Jenerał Majorowie, za chwalebne odznaczenie się w służbie, postępują na Jenerał Poruczników: dowódzca 1szej brygady 6tej dywizji pieszój, *Rachmanów*, i razem naznaczony Naczelnikiem 24tej dywizji pieszój; Ki-

jowski kommandant *Masse*, z zostawieniem na tymże obowiązku.

Przez tenże rozkaz dzienny, 2gi Kommandant *Kijowski*, adjutant łokowy, Pułkownik artylleryi gwardyjskiej, *Arakżejew*, mianowany Jenerał Majerem i zostaje na tymże obowiązku. Naczelnik 24tęj dywizyi pieszej, Jenerał porucznik, *Radt*, ma liczyć się w woysku.

Mianowani dowódcami brygad: Jenerał Major *Pillar* 1szej brygady 4tęj dywizyi pieszej. Jenerał Major *Ekeln*, 3ciej brygady 4tej dywizyi pieszej. Zostający przy naczelniku 7mej dywizyi pieszej, Jenerał Major, *von Mengden*, 3ciej brygady 24tej dywizyi pieszej. Jenerał Major, *Kozlainów*, 1szej brygady 25tęj dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał Majora *Cybulskiego*, który ma się uważać w woysku. Jenerał major, *Rylejew* 1szy, 1szej brygady 10tęj dywizyi pieszej. Jenerał major *Krystojowicz*, 2giej brygady 2giej dywizyi grenadyerów. Jenerał major *Timofiejew* ma zostawać przy naczelniku 2giej dywizyi grenadyerów. Porucznik pułku siemionowskiego gwardyi, *Hurko*, naznacza się do Jenerała Leytnanta Barona *Dybieza*.

Przez rozkaz dzienny pod d. 15tym września, we wsi *Alexandryi* dany, Jego Cesarska Mość oświadcza ukontentowanie Swoje dowódcy 3ciej brygady 7mej dywizyi pieszej, Jenerał Majorowi *Macnieuu*, Pułkowym, i batalionowym dowódcóm teyże brygady, Jenerał Majorowi *Kostienieckiemu* i dowódcy 7mej artylleryjskiej brygady pułkownikowi *Ulrychowi*, za należyty porządek, znalezione w czasie przeglądu woysk im powierzonych; a dla niższych rang przeznacza po rublu dla każdego człowieka: nadto Jego Cesarska Mość oświadcza ukontentowanie Swoje dowódcy 11go pułku strzelców, pólkownikowi *Sabo*, za porządek w utrzymaniu szpitalu tego pułku.

Jenerał Major *Tatyzin* 2gi naznacza się dowódcą 3ciej brygady 17tęj dywizyi pieszej, a Jenerał Major, *Alexiejew* 3ci, dowódcą 2giej brygady 7mej dywizyi pieszej.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kopiejek 5, stary 11 k. 90. Złotana srebra 302 1/2 na rubla.

Kurs wileński na assyg. rub. srebr r. 4 k. 13. dukat r. 12, imperyal r. 40 k. 75.

KRÓLESTWO POLSKIE.
z Warszawy dnia 15 października.

Dnia 8 zrana objechał Najjaśniejszy Pan z J. C. Mością W. Xięciem *Konstantym*, kassy woyskowe, główną i dywizyjnę, tudzież wszystkie bióra administracyi woyskowej, gdzie z najwyższym ukontentowaniem Swojem znalazł zupełny porządek, i jak najwyższą, właściwą sobie, uprzejmość naczelnikom i członkom biór okazać raczył.

Dnia 10 rano był wielki popis z ogniem woyska pieszego, złożonego z gwardyi, 8miu pułków piechoty liniowej i 3go pułku strzelców pieszych, w okolicach *Burakowa*, gdzie toż woysko popisywało się przed N. Panem z wszelkimi obrótami wojennymi swęj broni właściwemi, i okazało z największym łaskawego Monarchy ukontentowaniem, ile winno staraniu i pracy około siebie J. C. Mości W. Xięciu, naczelnemu Wodzowi swojemu.

Dnia tegoż N. Pan udarował Swą bytnością bal ofiarowany Mu przez obywateli tey stolicy, o przyjęcie którego, zeszłego wtorku, zanesioną była do Jego Cesarsko-Królewskiej Mości prośba, imieniem Obywateli, przez JW. *Woydę* Referendarza Stanu, Prezydenta, W. *Modzelewskiego*, Zastęp. Prez. *Minasowicza*, *Steckerta* i *Franciszka Koehlera*, których dobroliwy ten Monarcha do Swego gabinetu przypuściwszy, bal ten, przy oświadczeniu swego z miasta *Warszawy* zupełnego ukontentowania, łaskawie przyjął. Bal ten dany był w domu *Raczyńskich* przy ulicy *Długiej*. Po godzinie 7mej wieczornej przybył Najjaśniejszy Pan z Jego Cesarzo-

wicowską Mością Wielkim Xięciem *Konstantym*, i przy wysiadaniu z powozu przyjętym został przez JW. *Woydę*, Referendarza Stanu, Prezydenta, w assistencyi W. *Modzelewskiego* Zastępcy Prezydenta, przez gospodarzy balu WW. *Zwierzechowskiego*, *Nesoka*, *Minasowicza*, *Steckerta*, *Franciszka Koehlera* i *Kurtza* Obywateli tey stolicy; zaś przy wschodach przedstawione przez JW. *Woydę* Referendarza Stanu i Prezydenta, gospodynie JW. jego Małżonka, i WW. *Modzelewska*, *Lindowa*, *Janaszowa*, *Lessłowa* i *Sztamowa*, przyjmowały N. Monarchę, który na czele będącý gospodyniami JW. *Woydzinie* raczył łaskawie podać swą rękę, i do sali wielkiej udał się: a powitany w tym sposobie, gdy do teyże sali wstępował, przy odgłosie hucznej muzyki dał się słyszeć taniec Polski ułożony znaney powszechnie Pieśni *Francuzkiej*.

*Où peut-on être mieux,
qu'au sein de sa famille?*

Który to taniec N. Pan z JWną *Zajączkową* rozpocząwszy, i zaraz go z JW. *Woydziną* Prezydentową i gospodynią powtórzywszy, po salach tańczyć raczył aż do trzech kwadransy na 11stą, w którym czasie Sam, a w godzinę później J. C. Mość Wielki Xiążę odjechał. — Bal trwał do godziny czwartey zrana.

Mieszkańcy stolicy w dniu tym przejęci ukontentowaniem i głęboką wdzięcznością ku swemu Monarsze za zaszczyt im uczyniony, rzęsiście okna swych mieszkań oświecili; szczególniej zaś jaśniał przód domu na bal użytego. Osób na tym balu było około 600 pici obojey, a między innemi JO. Xiążę *Antoni Radziwiłł*, niedawno z *Poznania* tu przybyły.

Robią tu w pałacu Rządowym i ogrodzie jego przygotowania do świetnego festynu, który przed wyjazdem stąd N. Pana będzie wyprawiony.

Wypis z rozkazów dziennych J.C. Mości W. Xięcia *Konstantego*.

I. w Warszawie dnia (22 września) 4 października.

Jenerał dywizyi *Bronikowski*, który liczony był dotąd pomiędzy Jenerałami brygady, wchodzi w aktualność swojego stopnia, i przykommenderowanym zostaje do piechoty.

Nadkompletny Jenerał brygady *Piotrowski* wraca do czynney służby, i przykommenderowanym jest do jazdy.

Podchorąży *Paciorkowski* z batalionu grenadyerów gwardyi w nagrodę aplikacyi postępuje na Podporucznika w tymże korpusie.

II. w Warszawie dnia (25 września) 7go października.

Uczeń *Sobolewski* *Jerzy*, ukończywszy nauki w instytucie dróg i mostów w *Petersburgu*, umieszczonym zostaje w stopniu Podporucznika w sztabie głównym, w części kwaterymistrzostwa jenerałnego.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, w oddziale *wiadomości zagranicznych*, umieściła pod dniem 3cim września n. s. *od brzegów Wisły*, co następuje: „W najnowszych, wiary godnych, wiadomościach zawarte są niektóre szczegóły, tyczące się podróży, przez Cesarza *Alexandra* przedsięwziętęj, w celu zwiedzenia niejakiey części środkowych prowincyi państwa rossyjskiego. Monarcha ten postanowił przejechać niektóre, z tych prowincyi, gdzie klęski wojny naydotkliwiej dały się uczuć, i na miejscu przedsięwziąć środki, dla udzielenia istotney dla nich ulgi, i skuteczney pomocy, w stanie ich terażniejszym, rzeczywiście potrzebney. I dla tego miasto, nietylko ze swojey rozległości, ale i z wielkości uczynionych poświęceń, pierwsze miejsce w państwie trzymające, (*Moskwa*), naypierwiej też zostało uszczęśliwione.

pobytem Cesarza. Z Moskwy udał się N. Pan do przyległych prowincyj, dla sprawienia obecnością swoją tego, czego z porządku administracyi w daleko oddalonéj przyszłości trzebaby było oczekiwać. Przyszedł nakoniec ten szczęśliwy dla Rosyi, czas, w którym Rząd spokojnie może przywozić do skutku projekta swoje, względem wewnętrznego sprawowania kraju, i starać się o udoskonalenie polityczney jego organizacyi, która, na nieszczęście, wojną przerwana była. Za przywróceniem powszechnego w Europie pokoju, można się spodziewać, iż nietrzeba będzie oczekiwać długich lat upływu, aby mogły być zagojone rany, przez wojnę częściom niektórych prowincyj państwa zadane. Spójrzenie *Alexandra* sprawi w tém więc y, aniżeli wszystkie zasady nauki rządowej, w najlepszym przedsięwziętę chęci Dobroczynne widoki tego Pana, tak wielką ku Niemu w Jego poddanych wzbudzającą ufność, każą zapominać przemionych nieszczęść, przez rzeczywistą ich teraz ulgę, a ukazującą się szczęśliwszą przyszłość stanie się dla nich zdrojem ożywienia i radości. Wszystkie kraje, berła Jego poddane, pragnęłyby zarówno być uszczęśliwione obecnością Monarchy w czasie tej podróży; lecz czyliż podobna, aby w jedney chwili spełnił życzenia wszystkich? Cesarz na tę podróż nie więcej nad dwa miesiące czasu poświęcić może, i wyjechał ze Swojej stolicy, w postanowieniu powrócenia do niej, około końca października (n. s.) Ale N. Pan powróci do niej po zwiedzeniu części nowych państw swoich, które tak długo znosząc ucisk wojny, i dręczone niezgodą wewnętrzną, uyrzą w pobycie Monarchy rękoiymią nadziei i spokojności. Wiadomo jest Cesarzowi *Alexandrowi*, jak ona im potrzebna, po tak długiej kolei cierpień i niepomyślności. Nowi jego poddani są przekonani, że N. Pan będzie niezawodnie i w *Warszawie*, dla widzenia i udoskonalenia nowo przez Siebie ustanowionego Rządu. Duchem Swym, który obdarzył ziemię pokojem, duchem, który sam tylko zdolny jest nadać trwałość nowemu rządowi, utwierdzi go i ustali.

FRANCYA.

(z *Korr. hamb.*) Paryż, dnia 25 września. Na fregacie *Medusa*, która się około brzegów afrykańskich rozbiła, był także niemiecki naturalista, P. *Kummer*, który został w życiu, ale w rozbięciu fregaty cały zbiór narzędzi rolniczych utracił etc.

Hiszpański Jenerał porucznik, *Don Joachim de Navia Oporto y Miranda y Arguelles y Celles y Vigil y La Nua y Latorra y Montenegro*, Margrabia *de Santa Cruz de Morriena*, *Vikont del Puerto*, Baron *de Bombon*, umarł w 60tym roku życia. Człowiek ten, mający tyle imion, był wreszcie godnym poważania u Hiszpanów, lubionym od Króla, a w narodzie bardzo szanowanym. W rozruchu jednym podczas rewolucyi, rzucił się on w pośród tłumu rozhukanego pospólstwa. Gdy jeden broń na niego wymierzył, powstał krzyk powszechny: „nie strzelaj, jest to *Navia!*”. Pierwszy ón też podniósł chorągiew powstania przeciw Francuzóm.

Dzieła Pana *Chateaubriand* wybito drugim nakładem 6000 exemplarzy.

Oczy wszystkich obrócone są teraz na nadchodzące obiory do nowej Izby deputowanych, a goście napełnione są podróżnymi, których okoliczność ta obchodzi. Minister policyi wydał okolne pismo do prefektów, aby zapobiegali wszelkim przedsięwzięcióm facyonistów. Obrady obiercze mają używać zupełney wolności; ale wszelkie gromadne zbierania się przed salami obierczemi, naysurowiej są zabronione. Monitor napełniony jest artykułami, ściągającemi się do terażniejszego położenia rzeczy. W liście pisany do jednego z człon-

ków kolegium obierczego wyrażono, że obiór do nowej Izby Deputowanych, jest najważniejszém z wydarzeń, jakie od 25 lat zaszły. Jezliby obiory źle wypadły, byłoby to największem nieszczęściem, jakie dotąd zaszło mogło: ponieważ Izba, tchnąca nieprzyjaznym duchem przeciw Królowi, sprowadziłaby ogólne rozwiązanie. Razem też trwają ciągle przestrogi i objaśnienia względem tajemnych towarzystw, w których facyoniści połączyć się usiłują, z oświadczeniem, że te podziemne machinacje nie będą cierpiane, etc.

Paryż, dnia 27 września. Xiażę *Wellington* w podróży swej, w celu inspekcyi wojskowej, przybył do *Sedanu*, i odprawi przegląd wojsk hannowerskich, duńskich etc.

Pierwszy kamerdyner Królewski ogłosił, że wszystkie osoby, starające się o wsparcie z prywatney kassy królewskiej, powinni mieć próby swe poświadczone przez kommissarza policyi, w którego kwartale mieszkaia.

Podarki weselne dla królowej Jeymci hiszpańskiej i siostry iey zakupione zostały w *Paryżu* przez Hrabinią *Peralada*, i przez nią samą do *Madrytu* zawiezione. — 45 jest członków przeszłej Izby Deputowanych, którzy dla wieku swego nie mogą być powtórnie obranymi. Gazety nasze napełnione są pismami tyczącemi się obiorów.

Mówią, że prócz elektorsko-heskiego, inny jeszcze dwór przystąpił do przymierza zawartego między dworami *Niemiec południowych*.

Miasteczko *Pont-sur-Jonne* ucierpiał straszliwie, d. 19 t. m., przez gwałtowny spad deszczu. Zniszczo 50 domów i wielkie zrzuciło szkody w bydłe i sprzętach. Kilka osób utraciło życie.

Król Neapolitański skassował dotychczasową nadworną radę swoję woenną: austriacki Jenerał, Hrabia *Nugent*, jest teraz na czele całego wojska neapolitańskiego.

Pismo P. *Chateaubriand* kosztuje tu ciągle 15 do 20 fr. Co ztąd pochodzi, że większą część exemplarzy rozesłano do departamentów. Liczba skonfiskowanych tu exemplarzy nie jest znaczna. Spoczątku płacono do 100 fr. za ieden exemplarz. — P. *Roger*, kawaler królewskiego orderu legii honorowej, mianowany jest sekretarzem jeneralnym poczt.

(z *gaz. berl.*) Dnia 25 t. m. przydował Król na radzie ministrów od godziny 2 do 6tej — P. *Delisle de Sales*, członek instytutu, autor dzieła: *Philosophie de la Nature* i wielu innych, umarł temi czasy w *Paryżu*, mając lat 74. Przed dwiema laty ożenił się z bardzo młodą panią. Od dawna już był dziwakiem.

Xiażęta oddalają się teraz częściey, aniżeli kiedyś ze stolicy — W *Calais* Dyrektor i kontroler poczty listowej uwięzieni zostali — Podczas uroczystości wiejskiej, którą w *Passy* (pod *Paryżem*) z powodu postawienia popiersia królewskiego obchodzono, było wiele godłowych napisów, między innymi, następujący: *Ustawa konstytucyjna jest kompasem okrętowym, a Król Sternikiem* — W *Bordeaux*, w instytucie głucho-niemych, dawano widowisko pantomimiczne, pod tytułem: *Obchód wdzięczności*.

Oddalenie z ministryum Pana *Chateaubriand*, nadaie większą wagę dziełu, które oddalenie to zrzuciło. Sławny ten pisarz, odtąd, iak stanął w rzędzie Ultraroyalistów i Ultraeuropejczyków, stracił wiele na sławie i powadze, które zjednać sobie potrafił przez talent, wydane dzieła, uderzający sposób pisania i dzielność swej wymowy — P. *Chateaubriand* chwalił niegdyś głóśnie i dobitniey od innych człowieka ślepego szczęścia, ale to pomijamy; i nie oszczędzał potem śladów jego. Zastanawiamy się tu tylko nad ostatniem dziełem. W niem to powstaie, iako prawodawca konstytucyi francuzkiej. Zaraz na wstępie zapowiada uroczystie narodowi, że nosząc tytuł ministra, myślą jego jest rządzić, a nie być ministrem *in partibus*. Oddawna już było to jego zamiarem; wszedłszy do ministryum, chciał się wynosić nad swych towarzyszków, i rozumiał się być największym statystą. Poznano go, i stracił przeznaczone sobie poselstwo do *Sztokholmu*:

widziano bowiem w nim znamienitego mówcę i pisarza, ale nie brano go bynajmniej za doświadczonego polityka. A tak, zamiast iechania do Sztokolmu, został w Paryżu — Lecz, powracając znowu do pomienionego dzieła i gruntowności; owszem, zawiera wiele trafnych myśli, i pisane jest z prawodawczą jasnością i zwięzłością, przypominającą *Montesquieu*, którego, jak się zdaje, *P. Chateaubriand* za wzór sobie obrał. Nieroztrząsamy tu całego dzieła, a zastanawiamy się tylko nad ostatnim rozdziałem, to jest nad zamknięciem. Jest to prawdziwy pożar; pożoga rzucona w budowę konstytucyjną. Oto jego początek:

„Izba Deputowanych jest rozwiązana. Przewidywałem i przepowiedziałem, że na ten koniec przyjdzie. Nie wiem, czyli, jak tego dowiesz usiłują, ministeryalny ten środek uratuje prawą monarchią; wiem jednak, że niemożna było gorzej Królowi usłużyć, jak rozwiązaniem tego zgromadzenia, które od roku 1789 jedynie tylko ożywione było czystym duchem rojalizmu.” — W 6tym rozdziale tego pisma, widzieć można, co i jak myślę względem rozrządzeń monarchii konstytucyjnej. Pod dawnym monarchicznym rządem Francyi, każde rozrządzenie królewskie miało powagę prawa; nikt nie miał prawa do jego roztrząsania. Podług nowej konstytucyi naszej przeciwnie, każde rozrządzenie niczem więcej nie jest, tylko środkiem ministeryalnym, który roztrząsać wolno jest każdemu Parowi, każdemu Deputowanemu. Jestto tak niezaprzeczoną prawdą, iż, iezliby rozrządzenie jakie dobro Francyi w niebezpieczeństwo podało, Izby mają moc, pociągnąć ministrów do odpowiedzialności. Inaczej gdyby ministrowie nie byli właściwymi sprawcami rozrządzeń, czyliby możnaby ich pociągać do odpowiedzialności i ukarania? Dla tego więc, na mocy tego prawa, które mi z zasad rozsądku i konstytucyi przyznane być musi, chcę bez dalszego namyślenia się roztrząsnąć dokładnie rozrządzenie z d. 5 września.”

P. Chateaubriand przytacza potem rozrządzenie z d. 13 lipca 1815. w którym kilka punktów ustawy konstytucyjnej odmiany doznało. „Natenczas, mówi on, widzieli ministrowie potrzebę, ich odmienienia, gdyż takie było życzenie narodu; widzieli, że liczba Deputowanych nie była w należytym stosunku do zupełnej reprezentacji narodu. Wszystko to przed rokiem uważane było za sprawiedliwe i słusne. Teraz nie temże jest samem? Czyliż życzenie narodu już się zmieniło?”

Daley mówi *P. Chateaubriand*: „Jakkolwiek bądź nie powinni dobrzy Francuzi tracić odwagi; nie powinni się cofać; owszem cisnąć się powinni do obiorów. Prawda, że wielkie trudności pokonywać, i passować się im przyjdzie z potężną partya, która nawet nie stara się ukrywać swoich zamiarów. Ale nie powinni upadać dla tego, że chwilowa przeciwność im się wystawia, że im fałszywą opinią przypisują. Im, jako prawdziwym rojalistom, nie mam potrzeby rozprawać o enocie nieosobowości. Nie potrzeba mi mówić do nich o urzędach, któreby im obiecywać mogli! Ale uprzedzić ich powinienem, aby się mieli na ostrożności od innego fortelu. Mówić im będą o Królu, o woli królewskiej, jak już w Izbach o tém mówiono. Serca francuzkie rozplyną się na te wyrazy, oczy ich napelniają się łzami; przed imieniem Króla zdeymą kapelusze, przyymą kartkę, od nieprzyjaznej ręki podaną, i wrzucą do urny. Strzeżcie się tego sidła! Nie słuchajcie ludzi, którzy w przybraney sobie mowie wierniejszymi od was mienią się być rojalistami; ratujcie Króla, chociażby.” (t. j. sprzeciwiając się jemu. Alluzya do

do oświadczenia mieszkańców *Bretanii*, gdy dawniej wołali: *Vive le Roi, quand meme...* (Niech żyje Król, chociażby..)

Minister spraw wewnętrznych wezwał Prefektów okólnikiem, aby instytucjami edukacyjnemi, któreby według nowo zachwalonego sposobu, na wzór instytutu *Bell-Lankasterskiego*, w departamentach ich założone być mogły, wprowadzić się opiekowali, ale ich nie wspierali: ponieważ nie potrzeba żadnych bez potrzeby tworzyć nowości, i tu tylko o to rzecz idzie, aby naukę tam rozszerzać, gdzie na niej zbywa.

W gazetach Francuzkich czytamy następujący artykuł: „*Missye* zrobiły w rozmaitych częściach *Francyi* najkorzystniejsze postępy, i przynoszą wszędzie obfite plony zbawienne, gdzie tylko ich dobroczynny wpływ zasięga. Niech co chcą mówią i piszą rozzuchwaleni szydercy, dla których niemasz nic świętego: *Francya*, po 25cioletnich burzach i cierpieniach, po szkaradnem wzgardzeniu, lub zapomnieniu tego wszystkiego, na czem opiera się najistotniejszy byt każdego w szczególności, iako też całego kraju, powraca do bojaźni Boga i do Religii. Zbieg ludu na kazania misyonarskie w *Lavalu*, w *Mayennie* i w *St. Brioux*, nadzwyczajnie był wielki.”

Gazety Angielskie *Kuryer* i *Times*, które do tychczas obstawały gorliwie za stroną Ultraroyalistów, nie są kontentne z urzędzenia Królewskiego z dnia 5 września, i mienią zazwyczaj wszystko, co się im niepodoba, dziełem Bonapartystów i Jakobinów. Gazeta *Times* twierdzi, że lud w Paryżu uważa pomienione urządzenie za pewną przepowiednią powrotu byłego Cesarza, a *Kuryer* ogłasza z Paryża listy, pisane w bardzo nieprzyjaznym tonie przeciwko Królowi i Ministróm. Zapewnia on, iż Xiążęta i Xiężniczki odstrychnęli się zupełnie z tego powodu od Króla, i że wszystkiego używają, aby wpływem swoim w Departamentach kierować większością głosów, końcem obrania Ultraroyalistów. Wszystko, co tylko ze szlachty było w Paryżu, musiało z téj przyczyny wyjechać śpiesznie do prowincyi. (z gaz. lwow.)

A U S T R Y A

Z *Wiednia* z października. Wydano już programa przyjęcia na granicy ze strony dworu naszego przyszłej Cesarzowej Austryackiej, dotąd Królowny Bawarskiej *Karoliny*. Xiążę *Trautmannsdorf* W. Marszałek Cesarski uda się z Hrabia *Wurmband* W. Marszałkiem przyszłej Cesarzowej z 12 Damami do *Braunau*, gdzie odbędzie się uroczyste jej oddanie. Pierwszy nocleg będzie w *Ems*, drugi w *St. Pelten*, a trzeci w *Schönbrunn*; ślub nastąpi w kościele XX. Augustyanów w *Wiedniu*, ale, jak słychać, dopiero przyszłych zapust. Dnia 1go b. m. spalono znowu w tutejszej stolicy za 10 milijonów papierowych pieniędzy, które do banku narodowego przez wykupno i akcyję wpłynęły.

List z *Tryestu* pod dniem 22gim września donosi, iż od dwóch miesięcy sprowadzono tam 160,000 miar pszenicy z *Odessy*, i *Alexandryi* w Egipcie, i że się jeszcze przed zimą spodziewają przybycia z tychże miejsc blisko 180,000 miar.

WILNO DNIA 10 PAZDZIERNIKA 1816 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

ANGLIA

(Z gaz. berl. Londyn, dnia 28 września.) Lord Castlereagh wyjedzie d. 30 t. m. do *Ilandyi*. (Jest on rodem z *Ilandyi*). — Okręt *Leander* ucierpiał tak mocno w czasie bombardowania *Algieru*, że do *Gibraltaru* zawinąć i tam zostać musiał. Admirał *Milne* pusił się w dalszą podróż na okręcie *Glaigou* (dowództwa kapitana *Maitland*, który *Bonapartego* do *Anglii* był przywiózł.) — Summy, które *Dey Algierski* *Neapolowi* i *Sardynii* powrócił, przywiezione są do *Anglii*. — Rozumieją, że terazniejszy Lord-Major obrany będzie nauowo. — Regimenta murzynów na *Bubados* i innych wyspach zachodnio indyjskich, mają być przeniesione na wyspy *jońskie* i do *Gibraltaru*; obawiają się bowiem ducha ich buntowniczego. — Rzekę *Plata* blokują okręty staro-hispańskie.

Zastanawiającą jest rzecz, że o wyprawie przeciw *Algierowi* tak mało tu mówią i tak lekce ją wazają. Zwycięstwo to, nie było nawet ogłoszone z uroczynym sposobem, przez wystrzały działowe z *Tower*. Papiery bardziey się znizyły, aniżeli podniosły. Dowiadujemy się, że okręty angielskie powiekszej części tak postrzelane zostały, iż wiele stało się nieużytecznymi, i niepowrócą nawet do *Anglii*.

WŁOCHY.

Cesarz Austryacki, Król Lombardzko-Wenecki, pozwolił wszystkim byłym zakonnikom powrócić do klasztorów z pensją, jaką dotąd pobierały od rządu.

Lekarz w *Neapolu* *Ambrosi* wynalazł w południowej części Królestwa Neapolitańskiego opjum, tak potrzebne w leczeniu, które doskonale zastąpi sprowadzane z południowej Azji.

Kardynał *Consalvi* wydał surowe rozporządzenie względem tych, którzy do zbiegostwa wojskowym dopomagają, od nich broń i t. p. kupują, albo bez pozwolenia broń robią, i sprzedają. Gdy wiele wojskowych dla długów ucieka, dla tego wierzycielom niewolno jest na przyszłość zatrzymywać żołdu tymże wojskowym.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

(Z gaz. poznaj.) Generał Porucznik *Carnot* przybył z *Warszawy* do *Wroclawia*. — Wielki okręt parowy *Winnicz*, spalił się na rzece *Mississippi* dnia 13go lipca, nie daleko *Nowego-Oleanu*. Szkoda wynosi 200,000 dolarów: nikt nie utracił życia.

(Z kor. war.) Pewny Xiądz katolicki, będący teraz w *Londynie*, który jako Missyonarz opowiadał w *Azji* wiarę świętą, stał się w *Londynie* powszechnym podziwieniem celem. Jest jeszcze dosyć młody; posiada dobrze języki *Arabski*, *Perski*, *Samoński*, *Indostanicki* i *Grecki*; ma znać doskonale położenie i osobliwosci Azyatyckie, gdyż całą tę część ziemi kilkakrotnie przejechał. Umie robić zegarki; jest dobrym doktorem, a faworytem Króla *Perskiego*.

Wybudowano w *Ameryce* okręt, który już nie para porusza, ale konie we srodku niego chodzące w kole. Zastanawiają się teraz, który z tych dwóch sposobów jest mniej kosztowny.

Czytamy w *Dzienniku Niemieckim* wiadomość listowną z *Wiednia*, iż Arcy Xiążę *Reynery* ma sobie zaślubić Xiężnę *Parmy*, i że chce osobiście postarać się o pozwolenie w tej mierze u *Papieża*.

P. Schmidt, mieszkający w *Paryżu*, wynalazca maszyny, którą nazwał *Fauteuil par pontique*, a za pomocą której może się człowiek podczas najgwałtowniejszej burzy na wodzie ratować od zatonięcia, postanowił iść pieszo po morzu z *Calais* do *Dover*.

Wyzlica w *Anglii*, należąca do *P. Cowen*, wykarmiła trzy młode lisy, które zabrano we trzy dni po oszczenieniu. Te tak się do polowania ułożyły, i z taką zarliwoscią gonią, jak psy najrączysze.

Owiadomem dzieła *P. Chateaubriand* czytamy z *Londynu*, gdzie o tych szczegółach w listach wiadomość otrzymano: „Drukarz *le Normant*, ieszcze przed oddaniem pewnej liczby exemplarzy tego dzieła do biblioteki królewskiej i innych władz, rozesłał je na prowincye, i zaczął w stolicy przedawać; z tej przyczyny Kommissarz policji zapieczętował cały nakład 2000 exemplarzy, i wziął je w sekwestr. Jeszcze tego zupełnie nie skończył, alisci wszedł *P. Chateaubriand* ze wszystkimi pomocnikami w drukarni, niedopuscił Kommissarzowi dalszego opieczętowania, i z pakow opieczętowanych pieczęć porzywał, wołając: *Niech żyje Król! niech będzie oddana część Konstytucyi!* Kommissarz policji sprowadził żandarmów, kazał znowu paki opieczętować, i jednego z pomocników drukarskich, który się najbardziej opierał, wziął do więzienia. Zabrano książki, a więźnia nad wieczorem wypuszczono. *P. Chateaubriand* ze swojej strony sprowadził Notaryusza i kazał mu napisać oświadczenie przeciw temu z opisaniem sposobu, iak się targniono na prerogatywy, służące mu iako *Parowi* i *ministrowi Stanu*. To jednak niewiele mu pomoże: bo uchybił przepisom ustawy rządowej, a w obliczu prawa *Par* i *Minister Stanu* niema pierwszeństwa przed *pospolitym obywatelem*. Drukarz *Normant* ogłosił publicznie, iż wkrótce wyda nową edycyą rzeczzonego dzieła *Pana Chateaubriand*, a wtenczas zapewne nie omieszka przed zaczęciem sprzedaży dać bezpłatnie przepisana liczbę exemplarzy tam, gdzie się należy. etc.

OGŁOSZENIA.

1. Dla opatrzenia wojsk drugiej armii, w okręgu rozłożenia jęj stojących batalionów garnizonowych, straży wewnętrznej i różnych innych wojennych kommand, w prowiant na cały rok następujący 1817, będą się odbywać publiczne licytacye w Izbach Skarbowych tych guberniy, w których rozłożone są te wojska, a mianowicie: w *Podolskiej*, *Chersonskiej*, *Wołyńskiej* i w *Obwodzie Bessarabskim*. Terminy licytacyi naznaczają się jedne we

wszystkich Izb Skarbowych, 1wszy 16go, 2gi, 20, 3ci, 25go, a na przetargi oznaczają się dni 26ty, 27my i 28my następującego miesiąca oktobra. Na takowe terminy wzywają się przez niniejsze na licytacje do Izb Skarbowych wyżey pomienionych Gubernii zyczący sobie, z pewnemi dostatecznemi i odpowiedniami ewikcyami. Przy czym także poprzedniczo uwiadamiają się, iż w Guberniach Podolskiéy i Chersońskiéy będą się odbywać licytacje i na całe potrzebne dostarczenie do Obwodu Besarabskiego.

Warunki, na których mają się czynić dostarczenia, wraz z tym mają być rozesłane do Izb Skarbowych, w których one objawione będą razem z urządzeniami o podradach, iż zyczącym podjąć się dostarczenia zostawiono będzie do woli, wziąć na siebie dostarczenie w wielkich massach i częściami podług miary ewikcyi licytujących; tamże dowiedzą się i o zaręczeniach ze strony skarbu, iż opłata pieniędzy skuteczniać się będzie rzeczywicie w terminach umowy bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki.

Zgromadzenia Szlacheckie, a szczególniey Gubernii Podolskiéy, która okazało po ostatnich licytacjach prawdziwą gorliwość o dobro skarbu, przez znaczne zniżenie cen targowych, na przyszłe dostarczenie, zapraza się od samego Naczelnie dowodzącego przez Gubernatorów Cywilnych.

Szczególniey obwieszczają się Ci którzy dla swoich okoliczności albo dla czego innego nieprzybędą do Izb skarbowych, ani w dni oznaczone dla licytacyi, ani w trzech dniach oznaczonych na przetargi, iż na mocy § 57go Najwyżey potwierdzonego urzędzenia o administracyi prowianckiéy połowey, tracą prawo do wzięcia dostarczenia, chociażby oświadczone przez nich ceny były i niższe od postanowionych na licytacyach, lub oświadczonych przez Szlachtę i pułki. Sprawujący obowiązek Intenta Armii Porohow.

1. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, iż z powodu liczący się na byłych dzierżawcach napitkowego poboru niedopłaty skarbowi 346 rubli 6 1/2 kop. assygn., w Rządzie tym przedawać się będzie dom murowany, znajdujący się do niego budowami, ewiktora takowych dzierżawców, kupca mińskiego Szymuły Prorokowa, w mieście Mińsku będący, 10,090 rubli assygn. otaxowany, w terminach poniżej wyrażonych, 1szym dnia 16go, 2gim dnia 18go, a 3im ostatecznym dnia 25go nadchodzącego miesiąca nowembra, chcący zatem kupić ten dom, zechcą przybywać na licytacyą do tego Rządu albo przysłać swoich pełnomocników z prawnym umocowaniem na wymienione terminy. Dnia 25go septembra 1816 roku.
Sekretarz Nadworny Sowietnik Czerniejew.

1. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, iż z powodu zalegających w gubernii inflantskiéy i estońskiéy, na dzierżawcy akcyzowego poboru, szlachcicu Wincentym Tołoczce, który już umarł, niedopłat skarbowi 150,426 rubli 85 kop., w Rządzie tym będą się przedawać dwa domy murowane, w mieście Mińsku będące, pierwszy samego zmarłego Tołoczki dwu piętrowy, w którym pokojów 27, pod tym domem i dalszym zabudowaniu i pod dziedzińcem własny Tołoczki ziemi 18 1/6 sążni, z dalszemi do tego domu należąciami budowami, oceniony 64,000 rubli assygnacyami, drugi jego ewiktora Szambellana Xawerego Holowni także dwu piętrowy z należąciami do niego zabudowaniem 7 1/2 arszynów długości 2 1/2 szerokości, pod którym własny jego Holowni ziemi 27 sążni, oceniony 20,000 rubli assygnacyami, na sprzedaż których domów wyznaczają się terminy: 1szy dnia 25 oktobra, 2gi dnia 2go, a 3ci ostateczny dnia 10go no-

wembra terażniejszego roku, zaczem zyczący sobie kupić takowe domy, zechcą przybywać dla licytacyi do tego Rządu sami, albo przysłać plenipotentów z prawnymi plenipotencyami. Dnia 24go septembra 1816 roku.

Sekretarz Czerniejew.

1. Od Mińskiego Rządu guberskiego czyni się ogłoszenie, iż z przyczyny zebranych zaległości na Komerc Sowietniku Abramie Perecu w znaczney liczbie skarbowey niedopłaty z odkupow napitkowych i solnych dostarczeń i nadto za dług bankowy będzie się przedawać majątek należący do syna jego Tytularnego Sowietnika Grzegorza Pereca, leżący w tuteyszey gubernii, w powiecie Rzeczyckim nazwanym klucz Orsoicki czyli Biełosorycki i Zurowski, w którym liczy się męskich pól włóścian dusz 1386 i niewiast 1466 dochodu rocznego 57,566 rubli 40 k. Assygnacyami z różnym dwornym i Ekonomicznym zabudowaniem i dalszemi zakładami, na którego sprzedaż oznaczają się terminy 1szy dnia 25 nadchodzącego nowembra 2gi dnia, 2 decembra a 3ci ostateczny dnia 9go tegoż decembra, chcący przeto kupić takowy majątek zechcą przybywać na licytacyą do tego rządu sami albo przysłać umocowanych z dostatecznemi plenipotencyami nawzyey rzeczony terminy, dnia 30 septembra 1816 roku.

Sekretarz Czerniejew.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe					
		miesiąca pazdzier.			CENA na assygnaty		
		1.	3.	6.			
		Rub.	kop.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
Bezka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	49	—	—	50	—	—
	— surowego	47	—	48	—	47	—
	Pszemicy ozimey	72	—	—	—	72	—
	— — jaréy	—	—	—	—	—	—
	Jęczmienia	28	—	—	—	28	—
	Owsa	20	—	—	—	20	—
	Gryki	—	—	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	50	60	57	60	57	60
	— owsianych	87	84	87	84	87	84
— gryczannych	80	64	80	64	80	64	
Pud. rossyjski.	Łoju surowego	12	—	12	—	12	—
	— topionego	18	—	18	—	18	—
	Miodu, z woskiem	25	—	25	—	25	—
	Wosku	50	—	50	—	50	—
	Świec woskowych białych	98	—	98	—	98	—
	— — — żółtych	75	—	75	—	75	—
	— łojowych przywożn.	22	—	22	—	22	—
	— — — tu robion.	19	—	19	—	19	—
	Siana murożnego	—	95	—	95	—	95
	Faska masła 6 garcowa	20	—	20	—	20	—
Od 8go do 15go października.	Piwa krajow. beczka 40 garco.	13	80	13	80	13	80
	— dubeltowego	24	60	24	60	24	60
	Chleba razowego funt	—	—	—	—	—	7
	— średniego	—	—	—	—	—	10
	— pytlowego przedn.	—	—	—	—	—	20
	Mięsa funt 1	—	—	—	—	—	14
Wódki garniec	—	—	—	—	—	288	

3. На основані повеленія артиллерискаго департаментна Военнаго Министерства, Командиръ Виленскаго арсенала Полковникъ Бушувъ, вызъваетъ желающихъ, на поставку въ сей арсеналь наисправленіе артиллеріи дубо-

вѣхъ лесовъ: какъ по брусевѣ, кряжей, досокъ и мѣкаго, о количествѣ коихъ, въ оброщѣ, амѣрѣ, шоссинѣ и длинѣ, объявлено будетъ при торгахъ и вандиціяхъ съ заключеніемъ канпрактовъ. — Равно и на закупку назначеннаго изъ сего арсенала железа въ продажу разнаго Лому С. только весомъ озажешся, во цене припродаже за пудъ объявишся. Желаютъ же поставлять леса для объявленія согласія и распоряженія взаготовленія и доставленія могутъ прибывать къ нему въ арсеналъ въ печеніи сего октябрю будущимъ ноябрю и декабрямъ месяцевъ во всякое время — Покупщики же железа ежедневно пополуночи въ 10, а по полудни въ 3 часа, пока продажа железа производилась будетъ

3. На mocy rozkazu artyllerycznego Departamentu ministeryum woyskowego, Dowódzca wileńskiego arsenału, pólkownik Buszewski, wzywa zyczących sobie podjąć się dostarczeni do tegoż arsenału, potrzebnego na reparacye artylleryczne drzewa dębowego, jako to: brusow, belek, desek, i różnego drobniejszego, o którego ilości, dobroci, mierze grubości i długości, oświadczone będzie przy licytacji i w warunkach przy stanowieniu kontraktu. Również o cenie przeznaczonem do sprzedania, z tegoż arsenału, różnego polamanego żelaza, ile się podług wagi znajdzie, oświadczyć się przy samy przedazy. Zyczący dostarczać drzewa dla dowiedzenia się o ugodzie i rozporządzeniu względem przygotowania i dostawy mogą do niego przybywać do arsenału w przeciagu teraźniejszego miesiąca oktobra i następnych nowembra i decembra w każdym czasie. Chcący zaś kupić żelazo codzień o godzinie 10 żrana, i o trzeciej z południa aż do ukończenia przedazy.

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Uur. Trojanowib. Podkomorzamu Adamowi Chor. Uurzednikom Pttu Rzeczyckiego przyborom, lub ich Sukcessorom wszelkiego imienia i tytułu Rafałowi Stęgowi b. Pisarzowi Trockiemu mającemu fundusz zeszley Anny Przyborzanki Czesz. Rzeczyc. i wszelkie papiery, a zarazem Oblig na summe zł. pol. 16,000 w roku 1804 Junii 5 dnia wydany edyktałny, Józefowi Kiewliczowi b. Asses. Sąd. Gł. Lit. Wileń. i departamentu lokataryuszowi przez Exdywizyę na majątku Szczytnickich za dług Hermanogildy Przybory z instancyi UU. Jana i Petroneli z Salmonowiczów Łoweykow Sędziow byłych Ziem. Brasł. Aktorow majątku Szczytnicki do onego wsiow należnych w Pcie Brasł. leżących przed Sąd. Ziem. Pttu Brasł. nakadencyą 8brową w mieście Widzach sądzić się mającą wynosi się oto Zał. Dell. w roku 1804 mca Junii 5 dnia od niezycy w tym czasie Anny Przyborzanki Czesz, Rzeczyc. z taxy i Exdywizyi wieczystey majątku Dryswiat prawem wieczności nabyli iey schedę Szczytni wieś Klibalnica, Zaścianek Maczany i zapłacony umówioną summe za aktorstwo dla Ewikcyi wybytego aktorstwa co do długow okazać się mogących summy zł. pol. 16,000 w owym czasie obligiem z rekognowawszy u siebie na lokacyi zatrzymali i za takowym Prawem przyznany przez Urzędow intromissyą weszli do wieczystego władania stało się, że kupiec Ihlawę za dług Hermanogildy Przybory w Roku 1806 na majątku Załujących powodem tey summy rozściagnął Tradycyą za 12000 kilkaset zł. i wybrał zł. 858 gr. 27 procentu zeszła Anna Przyborzanka skonwinkowawszy Zał. w Ziem. Troc. zaięła wieś Klibalnicę w pozostałości i dalsze attynencye w Tradycye, od której Tradycyi płacili Zał. procentu zł. 1296 i tak rzecz trwa-

ła do czasu Remissy Sądu Gł. Lit. Wileń. z departamentu, przez którą fundusz po Hermanogildzie Przyborze ulęgi taksie i Exdywizyi, a powodem tey Remissy majątek Zał. Szczytniki w całości zaięto w administracyą, gdzie Obz. Assesor Kiewlicz rocznego dochodu wybrał na rzecz massy zł. 3500. Oprócz tego Zał. summe 16,000 ciągle procentowali, iak świadczyć będą dowody Sąd Exdywizorski za długi Hermanogildy Przybory niekonsyderując żadnych Praw Zał. aktorstwo lokował Obz. W. J. Kiewlicz na własność Zał. summy 14 620 zł. a U. Stanisław Hryncewicz b. Pisarz Ziem. Brasł. tradycyj w tey summie Zał. majątek zaięł, intraty zł. 1200 nad proporcycą procentu, z iakiey Tradycyi Obz. W. T. winienes usprawiedliwić się Zał. Dell. równie i z pretensyw, iakie włość stosować może, a chociaż od Dekretu Exdywizorskiego Anna Przyborzanka zaięła appellacyą do Sądu Gł. Lit. Wileń. z Depart. gdy jednak poparcie tey śmierci przecięła, a Sukcessorów oney, nikt takowey Appellacyi niepopierał, a choćby i popierano, to do Zał. nie należy rozrachunku stąd Zał. z powodu summy 16,000 zł. na Obligu dla zeszley Anny Przyborzanki wydanym ciągle i tyloletnie znosząc cierpienie bez Ewikcyi i satysfakcyi, a wdani w procedera liczne ponoszą koszta i wydatki niewinne zmuszeni są szukać ze wszystkimi Obz. ostatecznego rozliczenia się, a z Obz. Pisarzem Stęgowiłą wykazania zeszley Anny Przyborzanki funduszu i Obligu i co się okaże z rozrachunku należnym dla Zał. tego wszystkiego oparcie na funduszu teyż Przyborzanki na iaki zamiar pozywają Obz. i proszą o komportacyą pod przysięgą na Ob. Przyborach i Stęgowiłę wszelkiego majątku zeszley Anny Przyborzanki, wyżej spomnionego, iako już przepłaconego zdecydowanie rzetelności rachunku Zał. i stąd nakazanie powrotu Obligu w czyimkolwiek ten ręku znajduje się, a przewyski lokowanie na wszelkim Anny Przyborzanki funduszu, lub iey Sukcessorach z Obz. zaś Kiewliczem decydowania exempcyi do natury Sprawy dowodu Anny Przyborzanki i zatym o rehabicyą do wsi Klibalnicy pięciu mieszkańców w Tradycyi będących do udecydowania aktow z Possesyi wypadających do potrącenia przeborow summ procentowych i oto co ze stanu sprawy na Sądzie przeszyony, będzie z wolną poprawą žaloby.

Roku 1816 mca 7bra Woźny świadczy, iż trzy kopie tego Edyktałnego Pozwu w Sprawie W.W. Jana i Petroneli z Salmonowiczów Łoweyków Sędziow b. Ziem. Brasł. iedną W.W. Trojanowib. Podkomorzamu, Adamowi Chor. Uurzednikom Pttu Rzeczyckiego Przyborom na dniu 11, drugą W. Rafałowi Stęgowi b. Pisarzowi Troc. podobnie tegoż dnia w majątności Skirnie, iako Sukcessorów zeszley Anny Przyborzanki Czesnikówny Rzeczyc. dla której też majątność Dekretami Exdywizorskiemi przysądzona. Trzecią W. Józefowi Kiewliczowi b. Assesorowi Sądu Gł. Lit. Wileń. i Departamentu we wsi Klibalnicy na dniu 12 u mieszkańca Gabryela Dylewicza w possesyi tradycyney będącego popodawałem, i o terminie rozprawy przed Sądem Ziem. Brasł. w kadencyi 8browey lub następney oznaymiłem Dat. ut supra Józef Romanowski Woźny Pttu Brasł. Roku 1816 mca Septembra 16 dnia przed Aktami Ziem. Pttu Brasł. stawiając obecnie Woźny w górze wyrażony Kwit pozwowy urzędownie zeznaie — Felicyan Alexandrowicz Ziemstwa Brasł. Regent.

1. Powodem uczynionego w Roku 1810 Apr. 26 w Aktach Ziem. Ptu Lidzkiego przez niezycy Teodora Naruszewicza Kapitaną b. w. Lit. oświadczenia, Folwark Hryszeniszki i dalszy majątek w Pcie Lidzkim w rozdział między Kredytow przez Exdywizyą ofiaruiącego, gdy po Appellacyi od Dekretu Ziem. Lidz. w Roku 1814 Decembra 7 zapadłego, Sąd Gł. Litew. Grodz. z De-

part. wyrokiem dnia 10 Julii 1816 ogłoszonym, tążę i Exdywizyą udeterminował, i gdy Sąd Exdywizorski dnia 25 Augusta do Folwarku Hryszeniszek zjechawszy, Administracyą pomiar i komportacye udecydował, zjazd powtórny na dzień 28 Februaryi 1817 Roku odłożył i o tem w Gazecie Kuryera Lit. trzykrotnie opublikował postanowił, z poruczenia więc wyroku sądowego niżej podpisany ma za powinność zawiadomić wszystkich wierzycieli i pretensorów do majątku zmarłego Teodora Neruszewicza interessowanych, aby pod upadkiem rzeczy na wyznaczonym terminie w folwarku Hryszaniszkach w Pcie Lidzkim sytuowanym iawili się — Datt 1816 Septembra 1 dnia.

Tad usz Woysiat Rott. Lidzki.

3 Rada Szlachetna Imperatorskiego miasta Rygi, sądownie postanowionym Kuratorom masy konkursowej kupca tutejszego i Polskiego Nadwornego Konsyliarza Albrechta Mużela, pozwoliwszy Proclama ad Concursum creditorum, dla wyexpedywania takowego Proclama do szlachetnego Sądu Woytowskiego odesłała.

Zapozycywał się więc wszyscy kredytorowie wspomnionego Albrechta Mużela do zwyż wyrażonego Szlachetnego Sądu Woytowskiego, takim sposobem; iżby od dnia publicznego wywieszenia niniejszego Proklamatu, wprze ciągu szesściu miesięcy, a nappóźniej, aż do dnia 10go Lutego 1817 roku na piśmie z wszelkimi ich długami, i pretensjami, z jakiego bądźkolwiek źródła wynikającymi zgłosili się do Szlachetnego Sądu Woytowskiego, oraz w tymże Sądzie, dowody pretensy swoich złożyć raczyli, z tym atoli iednak warunkiem, iż po upłynieniu takowego terminu preclusionis, żaden kredytor daley słuchanym niebędzie, owszem każdy, który pretensy swych nie zameldował, z onemi odądzonym zostanie.

Ci, którzy od wspólnego dłużnika fanty w zastawie mają pod utratą Prawa swego takowe złożyć powinni — A ci, którzy do niniejszey masy Konkursowej dłużni są, pod karą prawa w Sądzie niniejszym do zwyż wyrażonego terminu zgłosić się obowiązani zostaną. Publikowane w Sądzie Woytowskim miasta Rygi, dnia 10go Augusta 1816 Ad Mandatum C. Hollander. Jud. Preto. Imp. v. Ci Rig. Sekretar.

3 Wenn bey einen Wohl Edl. Rathe der Kayserlichen Stadt Riga, die gerichtlich constituirten Curatores der Concurs Masse, des hiesigen Kaufmanns und polnischen Hofraths Albrecht Muyschel, um ein Proclama ad concursum creditorum besagtem gerichte das nachgesucht, ihrem Gesuche auch deferiret und selbige zum Erhalt der Au fertigung solcher proclamatiss, an eine Edl. Vogteyl. Gericht verwiesen worden; Als werden von ein Edl. Vogteyl. Gerichts alle und jede, welche an besagten Gemeini schuldnern Albrecht Muyschel, exquoquoque capite seu jure solche auch herriiren möchten, Ansprüche zu haben vermeinen, hiemitelst aufgefodert sich a datto dieses affigirten Proclamatiss, inne halb sechs Mohnate spetestens bis zum 19 Februaryi 1817 bey diesen Edl. Vogteyl. Gerichte schriftlich zu melden, und ihre fundamenta crediti unter der Verwarnung zu exhibiren, das nach Ablauf dieser Preclusionfrist niemand weiter gehert, sonderu alle und jede, welche sich in termino nicht gemeldet auf immer mit ihren etwannigen Anprühen oder Forderungen pre ludirt sein sollen. So wie auch die jenigen welchen zu S herheit ihrer Fordrungen Kastenlöder verschriben Worden bey Verlust ihres Kastenfaadrechts und die jenigen welche dem Gemeinschuldner verschuldet bey Vermeidung gesetzlicher Strafe sich gleichfals bey diesem Foro concursus in termino prefixo zu melden angewiesen werden. Publicatum Riga Vogtischen Gericht den 19 August 1816 Ad mandatum C. Hollander. Jud. Preto. Imp. Civ. Rigens. Sekretar.

5. Johan i Regina Geylerowie małżon. Obyw. Wileń, za Prawem wieczysto zrzecznym przedażnym w roku terażniejszym 1816 septembra 6 dnia sprawionym Eor. 25 przed aktami Ziem. Wileń. przyznany od W. JP. Wincentego Sawicza Star. Wil. zostawszy aktorami i dziedzicami domu murowanego ze wszelkim zabudowaniem i placem do onego przynależnym w mieście Wileń pod Nr. 255 taryfowym na ulicy Końskiej idąc do policyi staręj sytuowanego; uwiadamią powszechność, iż jeżeli ktokolwiek ma do W. Sawicza iakie pretensye, takowe bynajmniej do JPP. Geyslorów nie należą, lecz wprost skutkiem assekuracyi nawzajem w roku terażn. dnia 6 zbra zawartęj regulować się powinny do W. Sawicza, ażeby przeto nikt się nie wiadomością nieskladał przez niniejsze ostrzeżenie się.

3 Oświadczenie imieniem Adama Montwilly w następnęj czyni się rzeczy: Mając oświadczać się potrzebnę wydania blankietów niektórym Osobom dla ufawienia własnych Interessow, nie wiadomo jakim sposobem one zostały przez kogos wzięte, przeto kiedyby kto pod takowemi Blankietami Tranzakcyę jakiegokolwiek chciał tworzyć, naysolenniey oświadczam, że one waloru żadnego mieć nie będą, jako fabrykacyinie utworzone, a szczególnie uważając za rzecz potrzebną zawiadomić wszystkich swoich wierzycieli, którym wydane Obligi W. Dominikowi Dziatłowiczowi Rubli srebr; 240. Star. Markowi Niselowiczowi Rubli srebrnych 75. Chaimowi Rasziń Rubli srebr; 38. Judelowiczowi 33. Reyhajnowi Kotlarzowi Kieyd.ńkiemu Rubli srebr; 140. Estery Hofmenowej Rubli srebr; 500. Rubinowi Krawcowi Rubli srebr; 200. Eufrezymie Montwiltównie R. sr; 650. Józefowi Montwiltowi Bratu złt. Pol; 3000. Wawrzyńcowi Pikturynie cz; złt; 100. Agaiaszce Kondrackiey Siostrze złt; Pol; 1000. Ignacemu Montwiltowi złt; Pol; 900. Franciszce Montwiltównie lubo został wydany Oblig na Rubli srebr; 1000 ten jednak prawnością zapowiedziany oprócz tych, że jak nikomu nie jest zawiniony, tak i nie czuie się bydż obowiązany do opłaty a gdyby się prócz tych okazał oddzielny Oblig nie inaczey oświadczać się o nim rozumieć będzie jak za sprekurowany na onych Blankietach i tym przeto celem podając do powszechnęj wiadomości przez Kuryera Litewskiego po trzykrotne oświadcza — 1816. 7bra 24. Adam Montwill

2. Towarzystwo Dobroczynności powiatu Nowogrodzkiego, które z samych tylko miłośnierych składek Dom Dobroczynny w mieście Nowogrodku utrzymując, w nim kilkadziesiąt osób prawdziwą nędzą, kalectwem i sieroctwem dotkniętych, zawi i dostatecznie opatruje, otrzymało w niedawnym czasie dzieło pod tytułem: Uwagi do Komitetu kredytorów Radziwiltowskich, pracowitym piórem napisane, i na fundusz ubogich Domu Dobroczynnego Nowogrodzkiego, wydrukowane, którego dzieła blisko tysiąca exemplarzy mając do rozsprzedania, cenę exemplarza na papierze pocztowym złt. 4, a na wodnym złt. 3 postanowiwszy, tak celem uskutecznienia rychleyszey sprzedaży, jako dla łatwiejszego każdemu z interessowanych osób ku na tego tak światłego, i pożytecznego dzieła, wezwało Towarzystwo ku pomocy sobie xięży Bernardynów, jako Zakonników na miłości bliźniego zasadę swoję mających z prośbą troskliwego zajęcia się rychłą wyprzedają, i tak do XX. Bernardynów Wileńskich exemplarzy 200; do Grodzieńskich exemplarzy 100, do Słomskich exemplarzy 60, do Mńskich exemplarzy 100, do Nieswińskich, którzy i Słuckim udziela exemplarzy 140 rozesławszy, resztę exemplarzy 594 ku wyprzedaniu w teyże samey cenie pod wiedzą Sekretarza swego w mieście Nowogrodku zostawio; o czém Przeważną Publiczność przez Gazetę Kuryera Litewskiego toż Towarzystwo ma honor uwiadomić. Dzieło się 1816 Septembra 25 dnia. Nowogrodek.

Zgodno z protokółem: Antoni Szpichalski Sekr. Tow.

Dyrekcya Loteryyna Warszawska na majątek Tyszowce, z przyczyny niesprzedania na terminie 30 Julii wszystkich biletów, postanowiła odłożyć na dzień 30 Grudnia 1816; ktoby sobie życzył takowe bilety mieć, raczy się udać do Domu dawniey W. Myszkowskiego, atęraz W. Sikorskiego na ulicy ś. Michalskiej pod Nrem 122, do mieszkającego w nim Jakóba Lichtenszteyna, któren odpowiada za bilety prosto od siebie wydane, i do swojej xięgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane. Zyczący sobie otrzymać takowe bilety przez pocztę, raczy zgłosić się pod wyżey pomienionym adresem.